KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

GAZETA BEZPŁATNA WEŹ I PRZECZYTAJ

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY, UKAZUJE SIĘ W POWIATACH OŚWIĘCIMSKIM I WADOWICKIM

Numer 12/2022 (62) Grudzień 2022 Nakład: 10 000 egz. ISSN 2544-5847

Foto: SP w Oświęcimiu

Powiat Oświęcimski *strona 6*
Doceniona aktywność mieszkańców

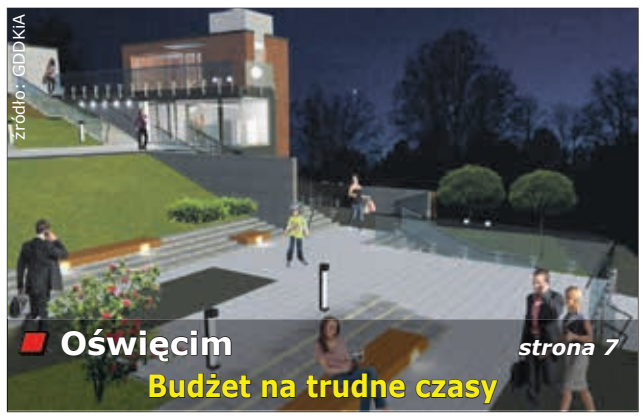

źródło: GDDKiA

Oświęcim *strona 7*
Budżet na trudne czasy

Foto: UG Tomice

Tomice *strona 10*
Od 90 lat „chce Im się chcieć"

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Kalwaria Zebrzydowska *strona 11*
Miasto gospodarzem dużej imprezy

Reklama

Oświęcim

Przypominają o sprzęcie WOŚP

Zbliża się 31. Finał WOŚP. Zagra 29 stycznia 2023 roku. Wspólnymi siłami, w całej Polsce i na świecie, będziemy grać dla wszystkich - małych i dużych. Tym razem chcemy wygrać z sepsą! Przy okazji kolejnego finału WOŚP Szpital Powiatowy w Oświęcimiu przypomina, że od lat jest wspierany przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Wymiernym efektem pomocy jest nowoczesny sprzęt, który służy pacjentom Szpitala Powiatowego w Oświęcimiu. Na oddział pediatrii dziecięcej trafiły ultrasonograficzne Philips Lumify S4-1 i C5-2. To głowice mobilne, opracowane z myślą o zapewnieniu pacjentom jak najlepszej opieki. Wyświetlają obraz bezpośrednio na tablecie czy na smartfonie po ściągnięciu aplikacji.Wykonywanie badań ultrasonograficznych z użyciem wysokiej jakości obrazowania ultrasonograficznego jest możliwe praktycznie wszędzie. Głowica Philips Lumify S4-1 stosowana jest do badań kardiologicznych, jamy brzusznej czy płuc. Głowica C5-2 umożliwia wykonywanie badań przesiewowych m.in. tętniaków aorty.

Foto: Szpital Powiatowy w Oświęcimiu

Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy chcemy wyrazić wdzięczność za kawał dobrej roboty. Dziękujemy za każdego wyleczonego pacjenta oddziałów - pediatrycznego, chirurgii dziecięcej czy neonatologii. Dziękujemy za to, że możemy pracować na sprzęcie najwyższej jakości, który pozwala na szybką diagnostykę i ograniczenie towarzyszącemu pobytowi w szpitalu niepokoju i bólu tych, których choroba jest przykrym doświadczeniem. (...). Pomoc ta trwa od kilkunastu lat - będziemy o niej mówić i podkreślać, jak jest ważna i skuteczna na każdym kroku – czytamy we wpisie dyrekcji szpitala na profilu powiatowej lecznicy na Facebooku.

Lanckorona

Gmina na Facebooku

9 grudnia reaktywowany został oficjalny profil gminy Lanckorona na portalu społecznościowym Facebook. Jego celem jest polepszenie komunikacji na linii Urząd Gminy – mieszkańcy.

Lanckorona miała już swego czasu swój oficjalny profil na Facebooku, jednak kilka lat temu został on zawieszony. Teraz władze gminy postanowiły reaktywować ten kanał informacyjny. Prowadzony przez pracowników Urzędu Gminy profil ma charakter informacyjny. Ma pomóc w komunikacji między Urzędem a mieszkańcami. Prmowane mają być też tutaj instytucje, wydarzenia i organizacje działające na rzecz lokalnej społeczności i współpracujące z Urzędem Gminy. – *W dobie wszechobecnych niesprawdzonych newsów profil Gminy Lanckorona będzie stanowił źródło rzetelnych informacji dla obywatela. Portal społecznościowy to obecnie najszybszy sposób na dotarcie do mieszkańców z informacjami z terenu naszej małej ojczyzny, dlatego zapraszam państwa do polubienia i subskrybowania naszego profilu na Facebooku* - napisał w specjalnym komunikacie wójt Lanckorony Tadeusz Łopata.

Twórcy profilu zaznaczają jednocześnie, że nie jest on oficjalną drogą kontaktu z Urzędem Gminy do załatwiania spraw urzędowych.

Powiat wadowicki

Będą nowe linie komunikacji publicznej

Na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Wadowickiego radni przyjęli uchwałę, w której wyrazili zgodę na zawarcie z Wojewodą Małopolskim umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego w powiatowych przewozach pasażerskich. Oznacza to, że w roku 2023 zostaną w powiecie wadowickim uruchomione nowe linie komunikacji zbiorowej.

We wrześniu radni podjęli uchwałę o przyjęciu Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Wadowickiego. Posiadanie takiego dokumentu było konieczne, aby móc starać się o dopłaty z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Nabór takich wniosków ogłosił w połowie października Wojewoda Małopolski, a Powiat Wadowicki złożył aplikację o ponad 2,6 mln zł. W listopadzie do Starostwa napłynęły z Krakowa dobre wieści: Małopolski Urząd Wojewódzki poinformował, że wniosek został rozpatrzony pozytywnie – ujęte w nim linie zostaną objęte dopłatą w ramach środków przyznanych dla Województwa Małopolskiego. Uchwała podjęta przez radnych była ostatnim krokiem niezbędnym do podpisania umowy z Wojewodą. Kiedy ta wejdzie w życie, powiat wyłoni operatora, który będzie w przyszłym roku obsługiwać przewozy na terenie powiatu w ramach następujących linii komunikacyjnych:

Foto: mat. pras.

- Wadowice – Babica – Stanisław Dolny – Zebrzydowice – Kalwaria Zebrzydowska,
- Wadowice – Bachowice – Spytkowice – Miejsce,
- Wadowice – Wyźrał – Nowe Dwory – Brzeźnica
- Wadowice – Inwałd – Andrychów,
- Wadowice Gorzeń Szkoła – Frydrychowice – Wieprz – Andrychów,
- Wadowice – Szkoła w Radoczy – Zygodowice – Ryczów – Spytkowice,
- Wadowice – Jaszczurowa.

Oprócz środków z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, przewozy będą finansowane przez gminy, przez które przebiegają trasy przejazdów a także przez Powiat Wadowicki.

Na sesji podjęto również dwie inne uchwały, związane z organizacją przewozów: w sprawie zatwierdzenia regulaminu przewozu osób i rzeczy, a także w sprawie zatwierdzenia cennika biletów, wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej za usługi przewozowe w powiatowych przewozach pasażerskich, których organizatorem jest Powiat Wadowicki.

Wysoka

Mural upamiętnił Karola Wojtyłę seniora

13 listopada na budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Wysokiej w gminie Wadowice uroczyście odsłonięto mural upamiętniający wizerunek Karola Wojtyły seniora, ojca Jana Pawła II. Autorem malowidła jest Piotr Topczyłko.

Mural to pomysł strażaków z Wysokiej, którzy chcieli w ten sposób upamiętnić ojca Papieża Jana Pawła II, oficera 12 Pułku Piechoty z Wadowic oraz wszystkich żołnierzy tego pułku, którzy w przeszłości bronili naszej Ojczyzny. Odsłonięcie muralu miało uroczystą oprawę, uświetnił je poczet sztandarowy OSP Wysoka oraz orkiestra dęta tej jednostki.

Projekt zrealizował Piotr Topczyłko z Vinci Maluje. Murale to priorytet jego działalności artystycznej, Długość pomalowanych przez niego ścian zbliża się do długości Wielkiego Muru Chińskiego, ale artysta realizuje się także w innych formach malarskich.

Foto: UM Wadowice

KURIER MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Kurier Małopolski Zachodniej – Miesięcznik Informacyjny ISSN 2544-5847
Wydawca: IDS Jarosław Zięba, 32-650 Kęty, ul. Adama Asnyka 4, Redaktor naczelny: Jarosław Zięba
Redaguje: zespół, kontakt z redakcją: tel. 606 767 669, e-mail: redakcja@KurierMZ.pl
Reklama: tel. 606 767 669, e-mail: marketing@KurierMZ.pl
Strona internetowa: www.KurierMalopolskiZachodniej.pl, facebook: facebook.com/KurierMZ
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Bez węgla, ale ze smogiem?

Z danych zebranych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wynika, że w listopadzie dopuszczalna, dzienna norma zanieczyszczeń pyłu zawieszonego PM 10 (maks. 50 µg/m³) została w Oświęcimiu (stanowisko przy ul. J. Bema) przekroczona 5 razy. Oznacza to, że na początku sezonu grzewczego przez blisko tydzień w ciągu miesiąca notowane były przekroczenia rakotwórczych substancji w powietrzu. Są to związki chemiczne, których długotrwałe wdychanie grozi chorobami układu krążeniowo-oddechowego. Tylko trochę lepiej wyglądała sytuacja w Wadowicach, gdzie normy były przekroczone w ciągu 3 dni. Wiele razy zbliżały się one jednak do dopuszczalnej granicy.

Tegoroczna zima jest szczególna ze względu na sytuację braków na rynku opału i wzrostu cen surowców. Zdaniem specjalistów z branży węglowej, a także wielu osób, które już zakupiły opał, sprowadzany obecnie do Polski węgiel nie może zastąpić tzw. ekogroszku, wykorzystywanego w kotłach z podajnikami. Istnieje ryzyko, że tej zimy zabraknie około 2,5 mln ton węgla dla odbiorców indywidualnych, a około 1 mln gospodarstw domowych nie będzie miało opału.

Nie ma sensu dawać banalnych rad w sytuacji, gdy z jednej strony smog wdziera się przez okna, zaś z drugiej strony dla osób, które nie wymieniły jeszcze pieców węglowych, brak dobrej jakości węgla to największe wyzwanie tej zimy. Warto jednak pochylić się nad działaniami rządzących i poszukać dostępnych rozwiązań na najbliższy czas.

Pomimo działań rządu, obecny kryzys może pogłębić zjawisko ubóstwa energetycznego w Polsce. Wprowadzony przez rząd dodatek węglowy, krytykowany jest nawet przez potencjalnych jego odbiorców. Z wyników badań przeprowadzonych przez IBRiS wynika, że zaledwie 1% właścicieli pieców i kotłów na węgiel i drewno „bardzo dobrze" ocenia działania rządu wobec kryzysu. 64% uczestników badania krytykuje możliwość wykorzystania dodatku węglowego na inny cel niż zakup opału. Działania państwa winny być wycelowane w grupy osób naprawdę potrzebujących. W przeciwnym razie dodatek węglowy stanie się kolejnym programem socjalnym, który w wypadku wielu osób nie rozwiąże realnych problemów.

Na przestrzeni ostatnich miesięcy Ministerstwo Klimatu i Środowiska kilkukrotnie odstępowało od stosowania wymagań jakościowych dla paliw stałych. Nowe rozporządzenia zezwalają na użytkowanie paliw uznawanych wcześniej za szkodliwe dla zdrowia, np. miałów węglowych, a także na sprzedaż i spalanie węgla brunatnego. Ten ostatni jest kruchy i chłonie wodę, co utrudnia jego transport, a podczas przechowywania narażony jest na szybkie zawilgocenie. Charakteryzuje się ponadto niską kalorycznością, co sprawia, że najlepszy węgiel brunatny jest i tak gorszy jakościowo od najgorszego węgla kamiennego. Z o wiele większą ilością węgla brunatnego potrzebnego do ogrzewania, idzie w parze o wiele większa emisja rakotwórczych tlenków siarki. Spalanie węgla brunatnego w domowej instalacji doprowadzi do szybszej degradacji kotła, a finalnie do jego uszkodzenia.

Foto: Jarosław Zięba

O wiele lepszym rozwiązaniem jest zastępowanie węgla kamiennego drewnem opałowym i brykietem. Można je spalać w kotłach starych generacji bez tak negatywnego wpływu na zdrowie i środowisko, jak w wypadku miału czy węgla brunatnego.

Zmiany spowalniające proces walki ze smogiem zachodzą również na poziomie samorządowym. 26 września br. głosami radnych PiS-u i PSL-u Sejmik Województwa Małopolskiego zdecydował o wydłużeniu terminu użytkowania tzw. "kopciuchów" z końca 2022 r. do maja 2024 r., pomimo że 75% uczestników konsultacji społecznych opowiedziało się przeciwko takiemu rozwiązaniu. Celem jest nienakładanie kar za palenie w starych kotłach. Dodajmy, że są to kotły, na których wymianę w ostatnich latach rząd i samorządy wydały miliardy publicznych pieniędzy. Czy po to, żeby teraz się wycofać?

Tymczasem polski kodeks wykroczeń pozwala na zastosowanie środków innych niż kary, tzn. środków oddziaływania wychowawczego, takich jak pouczenie. Ma to sens zwłaszcza w obecnej sytuacji kryzysu energetycznego, gdy paliwa są mniej dostępne niż zazwyczaj. Zamiast zawieszać uchwały antysmogowe, można więc korzystać z prawnych możliwości nie karania mandatami, ale pouczeniem, a także uwzględnieniem szczególnej sytuacji finansowej mieszkańca. W przypadku osób naprawdę ubogich kara finansowa nie jest, ani skutecznym, ani efektywnym narzędziem.

Oczywiście najlepszym rozwiązaniem jest ocieplenie domu i wymiana źródła na ekologiczne. Wymaga to jednak sporych nakładów finansowych, a przez to wydatnej pomocy państwa i samorządu.

Tomasz Wawak

Tekst jest skróconą wersją artykułu, autorstwa K. Bolesty, W. Haczka, M. Jaszcza, P. Ścigalskiego, P. Tarkowskiego, M. Uszki i T. Wawaka. Pełna wersja ukazała się na stronie Instytutu Strategie 2050: https://strategie2050.pl/publikacje/polityka-weglowa-i-antysmogowa/

Reklama

Andrychów

Skarpa przebudowana

Zakończyły się wszelkie prace budowlane w strefie aktywności ekonomicznej. Od początku grudnia gmina uzyskała decyzję na użytkowanie całego obszaru strefy.

Przypomnijmy, że przebudowa tej części obszaru aktywności gospodarczej dotyczyła przede wszystkim 200-metrowego odcinka muru oporowego, który jest tuż pod tą częścią drogi łącznikowej. Poprzedni wykonawca wykonał prace wadliwie i mur zaczął się wybrzuszać. Trzeba było rozebrać nie tylko źle zbudowany mur, ale też 200-metrowy odcinek drogi ponad nim. Teraz jest już wszystko gotowe, wykonane zgodnie ze sztuką budowlaną i w obszarze pod skarpą zostaną ostatnie działki na sprzedaż. Tereny wzdłuż Białej Drogi nie tylko sprzedano, ale powstają tam dwa duże zakłady pracy.

źródło: Radio Andrychów

Półwieś

Strefa rekreacyjna gotowa

29 listopada w sołectwie Półwieś, przy Domu Strażaka na ul. św. Floriana, przy obecności Wójta Gminy Spytkowice Mariusza Krystiana i sołtysa Półwsi Stanisława Maślony, nastąpiło oficjalne odebranie strefy rekreacyjno – wypoczynkowej.

Nowo powstała strefa rekreacyjno – wypoczynkowa stwarza możliwość atrakcyjnej i bezpiecznej zabawy dla osób w każdym wieku. Znajdziemy tam kolorowy i bezpieczny sprzęt, przeznaczony dla najmłodszych, m.in. huśtawki, skoczki, zjeżdżalnie, piaskownica. Dla starszych mieszkańców sołectwa, którzy chcą wzmocnić swoją kondycję fizyczną, wykonano siłownię plenerową oraz strefę Street Workout. Teren obiektu dopełniają liczne ławki, na których opiekunowie swoich pociech mogą odpocząć. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 757.731,78 zł.

Foto: UG Spytkowice

Tego jeszcze nie było: wyremontują 11,5 km dróg

17 listopada Powiat Wadowicki podpisał dwie umowy dotyczą prac, które zostaną wykonane na drogach powiatowych i które będą współfinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Łącznie umowy opiewają na blisko 30 milionów złotych, z czego ponad 23 mln zł Powiat Wadowicki pozyskał z „Polskiego Ładu". Za tę kwotę zostanie zmodernizowanych, przebudowanych bądź wyremontowanych siedem dróg powiatowych. W sumie chodzi o ok. 11,5 km traktów!

Pierwsza z umów dotyczy przebudowy drogi powiatowej nr 1782K w miejscowościach Wysoka i Stanisław Górny (ponad 2,6 km) za kwotę ok. 9,8 mln złotych. Prace powinny zakończyć się najpóźniej w lipcu 2024 roku.

Druga umowa dotyczy przebudowy, remontu lub modernizacji fragmentów aż sześciu dróg powiatowych. Chodzi o: remont drogi powiatowej nr 1764K Tomice – Przybradz w miejscowościach Frydrychowice i Przybradz (blisko 2,8 km), remont drogi powiatowej nr 1727K Lanckorona – Jastrzębia – Kopań – Lanckorona w m. Jastrzębia (ok. 1,2 km), remont drogi nr 1705K Barwałd –Stryszów – Zembrzyce w m. Barwałd Górny i Stryszów (ok. 1,6 km), remont drogi powiatowej nr 1771K droga przez wieś Zygodowice (900 metrów), modernizację drogi powiatowej nr 1780K Wadowice – Wysoka w m. Wysoka (ok. 500 m) oraz przebudowę drogi powiatowej nr 1754K – ul. Lenartowicza w Andrychowie (ok. 2 km). Ta umowa opiewa na kwotę blisko 20 mln zł.

Foto: Jarosław Zięba

– *Obejmując urząd starosty wadowickiego złożyłem obietnicę, że poprawa jakości i bezpieczeństwa na drogach powiatowych będzie jednym z priorytetów pracy obecnego Zarządu Powiatu. I dokładnie tak się dzieje. Co roku wykonujemy ogrom pracy, modernizując i remontując kolejne kilometry naszych traktów. Jednak tak ogromnych inwestycji, jak te zawarte w umowach współfinansowanych z „Polskiego Ładu" dawno nie mieliśmy* – podkreśla starosta Eugeniusz Kurdas. Decyzja o podpisaniu umów nie była jednak łatwa. Dofinansowanie z Polskiego Ładu to 23 miliny złotych, tymczasem po przetargach okazało się, że inwestycje kosztowały będą prawie 30 milinów złotych. Powiat Wadowicki musiał więc dołożyć ze swoich środków ponad 6 mln zł, dużo więcej niż początkowo planował. – *Było dla nas jednak jasne, że nie możemy zrezygnować z szansy, która się pojawiła. Stąd jednoznaczna decyzja i zarządu i Rady Powiatu, aby brakującą kwotę dołożyć i jak najszybciej podpisać umowy* – mówi starosta Kurdas.

Stryszów

Młodzi radni mają głos

6 grudnia swoją działalność zainaugurowała Młodzieżowa Rady Gminy Stryszów. W jej skład weszło 15 młodych radnych: 9 wybranych w działających na terenie gminy szkołach i 6 spośród młodzieży w wieku 15-18 lat.

Powstanie Rady to pomysł wójta Szymona Dumana. – *Wiele osób twierdzi, że młodzież nie angażuje się w życie publiczne. Uważam, że nie jest to prawdą. Chęci do tworzenia i kreowania rzeczywistości przez młodzież postanowiłem przekuć w działania na rzecz gminy. Poprzez pracę w Radzie młodzież ma uczyć się demokracji, podejmowania decyzji i brania odpowiedzialności za swoją małą ojczyznę. Zaczynamy od rzeczy małych, ale może w przyszłości ktoś spośród młodych radnych zostanie posłem, marszałkiem czy wojewodą* – mówi wójt Duman podkreślając, że chce, aby w pierwszym roku działania Rady zrealizować dwa, trzy pomysły młodych radnych. – *Rada przedstawi pomysł, my jako gmina zdobędziemy fundusze i go zrealizujemy* - tłumaczy wójt.

Foto: UMG Stryszów

Rada liczy 15 osób. 9 wybranych zostało w szkołach znajdujących się na terenie całej gminy. Choć w każdej szkole wybierano tylko jednego radnego, kandydatów było zdecydowanie więcej, po 8-10 w każdej placówce. Pozostałe 6 osób to młodzież w wieku 15-18 lat reprezentująca sołectwa. Prawo zgłaszania kandydatów miały organizacje działające na terenie gminy, w których aktywni są młodzi ludzie: straże pożarne, ośrodki kultury czy koła gospodyń. Spośród zgłoszonych kandydatów młodych radnych wybrała specjalna komisja działająca pod kierownictwem wójta Dumana.

Inauguracyjna sesja Młodzieżowej Rady Gminy Stryszów odbyła się 6 grudnia. Poprowadził ją wójt Szymon Duman. Młodzi radni z rąk przewodniczącej Rady Gminy Stryszów Magdaleny Adamczyk i sekretarza gminy Wacława Radonia odebrali zaświadczenia o wyborcze na radnych. Młodzież wybrała także prezydium Rady na pierwszą kadencję w latach 2022-2023. Przewodniczącym Rady został Maciej Konrad, jego zastępcami Zuzanna Liszka i Kamil Konas, zaś sekretarzem Zuzanna Paździora.

Brzeszcze

Niezwykła książka o miejscach pamięci

30 listopada, w wypełnionej po brzegi sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeszczach, odbyła się promocja książki „Pomniki, miejsca pamięci, tablice pamiątkowe w Gminie Brzeszcze". Inicjatorem jej wydania jest miejscowe stowarzyszenie „Brzost".

Historia książki sięga roku 1998. Wtedy to dr Jacek Lachendro, jako nauczyciel historii w brzeszczańskiej Szkole Podstawowej nr 3 im. Więźniów Oświęcimia, podczas zajęć kółka lokalnej historii, zgromadził wraz z uczniami materiały na temat pomników, miejsc pamięci i tablic pamiątkowych w gminie Brzeszcze. Materiał był na tyle ciekawy, że nauczyciel postanowił go wydać. Końcem lat dziewięćdziesiątych teksty do wydawnictwa były gotowe, jednak nie udało się ich wydać. Jak wspominał podczas spotkania Lachendro, przeszkodziła ówczesna reforma oświaty, w której wdrożenie mocno się zaangażował. Potem dr Lachendro zmienił pracę i pomysł odłożony został na półkę.

Foto Jarosław Zięba

Idea wydania książki powróciła 3 lata temu. Z pomocą przyszło Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost", w którym aktywnie działa m.in. Teresa Jankowska, autorka kilku tekstów do książki. Materiały zostały uaktualnione, w prace nad wydaniem udało się zaangażować także Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej, które zostało współwydawcą książki. Finansowo wydawnictwo wsparte zostało przez Gminę Brzeszcze.

W książce opisanych zostało 57 obiektów z wszystkich miejscowości gminy Brzeszcze. Czytelnicy znajdą w książce obecne i archiwalne zdjęcia obiektów, datę odsłonięcia, informację o inicjatorach i wykonawcach obiektów oraz ich historię.

Nastarszy opisany obiekt to pochodzący z 1814 roku pomnik Kamila Dominika de Gherri, ówczesnego właściciela Brzeszcz, a wcześniej konsyliarza, czyli lekarza króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Obecnie pomnik znajduje się na cmentarzu w Brzeszczach, gdzie w 1957 roku został przeniesiony z ogrodu dworskiego (teraz to ogród przy parafii św. Urbana).

Podczas spotkania dr Jacek Lachendro opowiadał historie związane z obiektami. Naukowiec poruszył kwestie treści na tablicy na byłym budynku szkoły w Borze/Budach, w którym znajdowała się karna kompania więźniarek KL Auschwitz i grobów więźniów KL Auschwitz na cmentarzu w Brzeszczach.

Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali książkę w prezencie.

Jarosław Zięba

Spytkowice mają swój rocznik

27 listopada 2022 r. odbyła się w Spytkowicach inauguracja nowej publikacji – pierwszego numeru Rocznika Spytkowickiego wydanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Spytkowicach.

Od kilku lat z inicjatywy wójta Spytkowic Mariusza Krystiana podejmowane są czynne działania mające na celu upamiętnienie zasłużonych mieszkańców gminy Spytkowice, którzy walczyli i ponosili śmierć w obronie Ojczyzny. Czyniono to do tej pory m.in. poprzez podejmowanie uchwał upamiętniających, umieszczenie tablic pamiątkowych osób zasłużonych na cmentarzu.

Foto: UG Spytkowice

Teraz postanowiono wydawać rocznik, w którym opisywane będą historie zasłużonych mieszkańców gminy. W Roczniku znalazły się artykuły naukowe, popularnonaukowe, relacje i sprawozdania oraz kalendarium wydarzeń ostatniego roku zrealizowanych na terenie gminy Spytkowice.

Wśród czterech artykułów naukowych znalazł się m. in. teksty o średniowiecznej historii parafii w Spytkowicach, Bachowicach i Ryczowie. Wśród tekstów popularnonaukowych znalazły się m.in. wspomnienia Mieczysława Gnojka z pracy przymusowej w III Rzeszy, zaś w części zawierającej recenzje i sprawozdania, materiał dr Konrada Meusa „Gmina Spytkowice na starej fotografii. By czas nie zaćmił pamięci."

Reklama

WEKTOR
UL. KRAKOWSKA 19, 32-600 BABICE – OŚWIĘCIM

Droga na os. Błonie w pełni przejezdna

17 listopada oficjalnie dobiegła końca przebudowa drogi powiatowej nr 1879K ul. Nideckiego w Oświęcimiu. W odbiorze końcowym zadania, które pochłonęło blisko 4,6 mln zł., uczestniczyli starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński, wicestarosta Paweł Kobielusz i członek zarządu powiatu Jerzy Mieszczak. Miasto Oświęcim reprezentował prezydent Janusz Chwierut.

Inwestycja objęła m.in. wymianę nawierzchni na całym odcinku ponad 700-metrowego traktu i w zatokach autobusowych oraz oświetlenia ulicznego na energooszczędne. Dla poprawy bezpieczeństwa wyniesiono przejście dla pieszych w rejonie skrzyżowania ul. Nideckiego z ul. Bałandy. Ponadto wymieniono nawierzchnię na zniszczonym rondzie (i przyległościach) u zbiegu ul. Nideckiego i Konopnickiej.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

- *Mimo trudnych warunków, w jakich przyszło nam gospodarować w tym roku, Powiatowi Oświęcimskiemu udaje się realizować inwestycje drogowe. Ulica Nideckiego to bardzo ważna arteria komunikacyjna przecinająca duże osiedle Błonie. Cieszymy się, że przy udziale środków miejskich, za co dziękuję prezydentowi Januszowi Chwierutowi, i OSPR, po kilku miesiącach uciążliwości dla mieszkańców, oddaliśmy do użytku ładny kawałek drogi powiatowej. Myślę że ku zadowoleniu nie tylko mieszkańców nie tylko tej części miasta, ale całego Oświęcimia, i szerzej, mieszkańców powiatu* - powiedział starosta oświęcimski Andrzej Skrzypiński.- *Nie ukrywam, że bardzo się cieszę, że ulica Nideckiego została oddana do użytku. Postulowali o to mieszkańcy. Ogromne podziękowania dla Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu, że się zaangażowało w to zadanie. Miasto wsparło tę inwestycję* - stwierdził prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut.

Wicestarosta Paweł Kobielusz zauważył, że nie zawsze mieszkańcy wiedzą, która droga jest kategorii powiatowej, a która jest zarządzana przez inny podmiot.

- *Jako starostwo powiatowe staramy się dbać o nasze drogi, czego potwierdzeniem jest oddana do użytku po gruntownej modernizacji ulica Nideckiego* - podkreślił wicestarosta. - *De facto w stolicy naszego powiatu zostanie nam do przebudowy końcówka ul. Szpitalnej i Wysokie Brzegi. Oba trakty są w fazie opracowania dokumentacji projektowej* - dodał Paweł Kobielusz.

Przebudowa ul. Nideckiego została sfinansowana ze środków powiatowych i miejskich oraz z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego – programu, który powstał ćwierć wieku temu z inicjatywy ówczesnego prezydenta Oświęcimia Andrzeja Telki.

Działania władz Powiatu w obliczu zmian klimatu

Powiat Oświęcimski, podobnie jak 17 innych powiatów i 3 miasta na prawach powiatu w województwie małopolskim, przyłączył się do projektu zintegrowanego LIFE IP-EKOMAŁOPOLSKA „Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla Województwa Małopolskiego", realizowanego przy wsparciu programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Okres przedsięwzięcia obejmuje 10 lat - od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2030 r.

Projekt LIFE EKOMAŁOPOLSKA powstał w odpowiedzi na jeden z największych globalnych problemów, jakim są zmiany klimatu i konieczność dostosowania się do skutków tychże zmian.

Do najważniejszych założeń projektu należą m.in. promocja odnawialnych źródeł energii i poprawa efektywności energetycznej.

W ramach projektu, w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu zatrudniono doradcę ds. klimatu i środowiska. Jego głównym zadaniem jest skuteczne wdrożenie działań określonych w Regionalnym Planie Działań dla Klimatu i Energii oraz Małopolskim Programie Ochrony Powietrza. Ponadto prowadzenie działań na szczeblu lokalnym, zmierzających do podnoszenia świadomości ekologicznej dzieci, młodzieży oraz mieszkańców powiatu, poprzez organizację spotkań, wydarzeń czy kampanii edukacyjno-informacyjnych związanych z ochroną klimatu.

Doceniona aktywność mieszkańców

1 grudnia w sali sesyjnej w internacie powiatowego „Chemika" podsumowano Lokalny Program Grantowy Małopolska Lokalnie 2022. Zarząd Powiatu w Oświęcimiu reprezentowali na spotkaniu wicestarosta Paweł Kobielusz i członkini zarządu powiatu Teresa Jankowska.

Lokalny Program Grantowy Małopolska Lokalnie Powiat Oświęcimski to konkurs grantowy dla małych organizacji pozarządowych i grup nieformalnych z naszego powiatu. Podzielony jest na dwie ścieżki wsparcia - projekty społeczne oraz projekty rozwojowe. Operatorem programu jest Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych, a partnerem Powiat Oświęcimski. Dofinansowanie z tegorocznej edycji LPG Powiatu Oświęcimskiego otrzymało siedem projektów z naszego powiatu. Natomiast w ramach konkursu Małopolska Lokalnie na terenie powiatu oświęcimskiego zrealizowano dodatkowych sześć zadań. Łączna kwota dofinansowań jakie zdobyli mieszkańcy powiatu oświęcimskiego to 42 tys. zł (LPG Powiatu Oświęcimskiego) i 36 tys. zł (Małopolska Lokalnie). Każda organizacja lub grupa nieformalna otrzymała grant w wys. 6 tys. zł na swoje działania.

Foto: Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

- *Z biegiem lat zauważamy, że Lokalny Program Grantowy cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród mieszkańców powiatu oświęcimskiego. Udział organizacji i grup nieformalnych w tym przedsięwzięciu pokazuje, że warto wspierać grupy i osoby, które chcą działać na rzecz lokalnej społeczności* - powiedział wicestarosta Paweł Kobielusz.

Podczas wydarzenia wręczono pamiątkowe dyplomy, a organizacje i grupy nieformalne zaprezentowały projekty, które udało się zrealizować dzięki Lokalnemu Programowi Grantowemu. - *Bardzo się cieszę, że Państwa aktywności pobudziły społeczność lokalną, bo myślę, że czasy, w których żyjemy nie są łatwe. Doceniamy, że swoją energią zarażacie innych, pokazujecie, że aktywność ma sens i że warto żeby chciało się chcieć, poświęcając przy tym swój wolny czas* - podkreśliła członkini zarządu powiatu Teresa Jankowska.

Informacje przygotowane we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oświęcimiu

Budżet na trudne czasy

Dochody w wysokości niemal 225 mln zł, a wydatki wielkości blisko 237 mln zł. To główne założenia budżetu miasta na 2023 rok. Dokumentem, w którym prezydent przedstawia projekt przyszłorocznych wpływów i wydatków zajmują się Komisje Rady Miasta.

– *Przyjmując budżet tworzymy warunki dla rozwoju Oświęcimia. Nasze miasto dzięki mieszkańcom, firmom, samorządom oraz innym instytucjom zmienia się. Nieprawdą jest co często podkreśla radny PiS Waldemar Łoziński, że ostatnie lata to pasmo porażek. Ile trzeba niechęci i złej woli, żeby nie dostrzec pozytywnych zmian. Wierzę, że proponowany budżet i inwestycje w Oświęcimiu pozwolą nam w tym niełatwym okresie na dalszy rozwój* – zaznacza na początku prezydent Janusz Chwierut. Głosowanie nad dokumentem odbędzie się 21 grudnia.

Prezydent Oświęcimia podkreśla, że jest to budżet na trudne czasy, a samorządy miejskie mierzą się ostatnio z wieloma problemami. – *Zostały ograniczone dochody, a z uwagi na sytuację gospodarczą musieliśmy podnieść wydatki. Dochody są mniejsze, a wynika to z decyzji rządzących, którzy już w tym roku obcięli nam wpływy z PIT i CIT o 14 mln zł. W 2021 roku mieliśmy 58 mln zł wpływów, w tym tylko 44 mln zł i w przyszłym roku roku będą również 44 mln zł. Przecież wiemy, w jakiej rzeczywistości żyjemy, gdy rosną ceny i koszty życia. To jest tak, jak w budżecie rodzinnym, gdy w 2021 roku mieliśmy miesięcznie 5,8 tys. zł dochodów, a już w tym roku tylko 4,4 tys. zł i również w 2023 roku 4,4 tys. zł. To pokazuje, że samorządy są w bardzo trudnym położeniu finansowym, bo nie dotyczy to tylko Oświęcimia, ale praktycznie wszystkich miast w Polsce. Budżet to nie tylko dochody, ale też wydatki, które też nam rosną. W przyszłym roku zapłacimy za prąd o ponad 50 proc więcej. I są to wydatki idące w miliony złotych. Musimy też zabezpieczyć więcej pieniędzy na zakupy, czy usługi, bo w tych sektorach ceny też poszybowały mocno w górę. Budżet musi się nam spinać, dlatego podjęliśmy szereg działań, aby zwiększyć dochody i jednocześnie musieliśmy zrobić wiele cięć, aby ograniczyć wydatki. Dotyczy to też jednostek miejskich czy instytucji kultury, które na pewno będą miały ciężko, ale chcemy zabezpieczyć te najważniejsze usługi. Nie wiemy też, jak nadchodzący kryzys i sytuacja gospodarcza kraju zaważy na naszym budżecie, czy otrzymamy wszystkie zaplanowane wpływy. Musieliśmy budżet zbilansować, zabezpieczyć wszystkie miejskie potrzeby. Jednak w ciągu roku na pewno będzie on przedmiotem wielu korekt i będziemy zmuszeni podejmować takie decyzje, aby go stabilizować i w miarę bezpiecznie przejść przez 2023 rok* – prognozuje prezydent Janusz Chwierut.

Mniej niż do tej pory będzie inwestycji miejskich. Miasto będzie kontynuować przedsięwzięcia już rozpoczęte i dofinansowane z zewnętrznych funduszy. Przeznaczy na nie nieco ponad 30 mln zł. Wśród najważniejszych, które już się rozpoczęły prezydent wymienia budowę parkingu podziemnego wraz z przestrzenią do organizacji imprez plenerowych przy ul. Bulwary, czy budowę żłobka wraz z przedszkolem przy ul. Ceglanej na osiedlu Stare Stawy. – *W przypadku inwestycji na bulwarach dostaliśmy dofinansowanie w wysokości 13 mln zł z Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego i istniało duże prawdopodobieństwo, że te pieniądze stracimy, jeśli inwestycja nie ruszy. Całość ma kosztować 29 mln zł, a efekty będzie można zobaczyć w 2024 roku* – przypomina prezydent. Wyjaśnia też, że budowa kompleksu oświatowego – żłobka i przedszkola - jest realizowana ze względu na potrzeby mieszkańców Oświęcimia i samego osiedla, pomimo tego, że miasto czterokrotnie nie otrzymało dofinansowania z programów rządowych. W przyszłym roku kontynuowane będą inwestycje drogowe, w tym dokończenie budowy drogi za Kauflandem czy modernizacja ulicy Pod Borem i ulicy Koszykowej. Ruszy też budowa nowej drogi w Starym Mieście. Ulica Krasińskiego będzie przedłużeniem ulicy Kownackiej, przez ul. Wysokie Brzegi aż do ul. Szpitalnej. Inwestycja ma wysoki budżet, jej koszt to 7 mln zł, z czego 5 mln zł to dofinansowanie zewnętrzne. Z powiatem miasto zrealizuje przebudowę ulicy Wysokie Brzegi, pomiędzy Hospicjum, a ulicą Szpitalną. Kontynuowany będzie program dopłat do wymiany pieców. – *Przygotowujemy się też do modernizacji hali lodowej, zaczynamy od opracowania koncepcji jej przebudowy. Wkrótce będziemy ogłaszać wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich konkurs architektoniczny na to przedsięwzięcie* – zaznacza prezydent. W budżecie nie ma mniejszych zadań inwestycyjnych, jak np. chodniki czy parkingi wewnątrzosiedlowe. – *Zapisaliśmy je jednak na liście rezerwowej, jeśli pojawią się dodatkowe finanse to będziemy je realizować* – deklaruje.

Podziemny parking to jeden z elementów inwestycji, która prowadzona jest przy ul. Bulwary.

W planie budżetu na przyszły rok znalazły się również pieniądze na podniesienie wynagrodzeń dla pracowników całej sfery samorządowej. – *Mamy świadomość sytuacji indywidualnej pracowników, staramy się ich wesprzeć w warunkach wysokiej inflacji spowodowanej głównie przez NBP i politykę rządu. Ponieważ dotyczy to blisko 1000 osób z urzędu, jednostek miejskich, instytucji kultury, sportu nie jest to takie proste zadanie. Jednak udało się nam zabezpieczyć pieniądze na podwyżkę wynagrodzeń od stycznia przyszłego roku. Pula wynagrodzeń w 2023 roku wzrośnie o prawie 11 mln zł, tj. ponad 10 proc. w stosunku do obecnego roku. W urzędzie miasta płaca wzrośnie o 500 zł brutto, a więc średnioroczne wynagrodzenie będzie oscylować wokół 5,6 tys. zł brutto. Wliczając do tego tzw. „13" pensję zwiększy się do 6 tys. zł brutto. Dbając o pracowników musimy zachować równowagę pomiędzy ich roszczeniami, a oczekiwaniami mieszkańców, na rzecz których przecież pracujemy. Nie jest łatwo to pogodzić, jednak musimy podejmować odpowiedzialnie decyzje, określone możliwościami finansowymi* – przekazuje Janusz Chwierut.

W tym roku zadłużenie miasta spadło do około 63 mln zł, a w 2023 roku pozostanie na tym samym poziomie. Prezydent podkreśla, że mimo trudnych dla samorządów czasów, będzie starał się aby, usługi publiczne były na dotychczasowym poziomie, przy jednoczesnym utrzymaniu stabilnej sytuacji finansowej miasta.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miasta Oświęcim

Pomoc dla Sambora

Oświęcimianie w ostatnich tygodniach znowu wsparli swoich przyjaciół w Samborze. Dołączyli do nich partnerzy Oświęcimia z Włoch, Niemiec i Francji.

Przekazane dary zawieźli specjalnym transportem przedstawiciele władz miasta, urzędu, druhowie Ochotniczej Straży pożarnej w Oświęcimiu. – *Samborzanom dostarczyliśmy najpotrzebniejsze rzeczy, które przydadzą się w tym trudnym zimowym czasie* – podkreśla zastępca prezydenta Oświęcimia Krzysztof Kania. Jak dodaje życie w mieście utrudniają kilkugodzinne wyłączenia prądu. Stąd w przekazanych darach są agregaty prądotwórcze, ogrzewacze, termosy i power banki, które zostały zakupione z pieniędzy otrzymanych z miast partnerskich Oświęcimia z Niemiec, Francji i Włoch. Żywność trafiła do Domu Polskiego i jest darem mieszkańców Oświęcimia, którzy wpłacali dowolne sumy na zbiórkę prowadzoną przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo–Wschodnich Klub Samborzan.

Mer ukraińskiego miasta Sambor w obwodzie lwowskim, Jurij Hamar przekazał serdeczne podziękowania i pozdrowienia dla mieszkańców Oświęcimia. Prezes Domu Polskiego Maria Ziembowicz dziękując prezesowi Klubowi Samborzan Włodzimierzowi Paluchowi, władzom Oświęcimia i oświęcimianom za przekazane dary podkreślała, że artykuły spożywcze zostaną rozdane mieszkańcom Sambora, Polakom oraz również wojskowym walczącym na wschodzie Ukrainy.

Węgiel dla mieszkańców

W Oświęcimiu ruszyła sprzedaż węgla. Miasto podpisało umowę z Tauron Wydobycie S.A. i ma zapewnione dostawy surowca z Zakładu Górniczego Sobieski i Zakładu Górniczego Janina.

Osoby uprawnione będą go odbierać od dwóch składów węglowych działających w mieście. Jeden to firma Mombisz, który ma siedzibę przy ul. Fabrycznej 3 A. Drugi to Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Lech działające przy ul. Stanisławy Leszczyńskiej 4. Za tonę węgla mieszkańcy Oświęcimia zapłacą 1,9 tys. złotych. Konieczne będzie jednak uregulowanie opłaty, a następnie z fakturą będzie można udać się po jego odbiór. Wnioski o zakup paliwa stałego złożyło 126 mieszkańców.

Miasto będzie również sprzedawać węgiel od stycznia do kwietnia przyszłego roku. Zapotrzebowanie na jego zakup można już składać w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

Żłobek wraz z przedszkolem za miejskie pieniądze

W Oświęcimiu rozpoczęła się budowa nowoczesnego kompleksu oświatowego. Przy ulicy Ceglanej na osiedlu Stare Stawy powstanie żłobek i przedszkole. Placówka zapewni opiekę i edukację 96 dzieciom do 3 lat i 100 przedszkolakom. Umowa z wykonawcą inwestycji została podpisana. Na tym etapie firma prowadzi prace przygotowawcze.

Inwestorem jest samorząd Oświęcimia, który do realizacji żłobka i przedszkola przygotowywał się od kilku lat. Najpierw konieczne były zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, które dały możliwość budowy takiego obiektu w tym rejonie. Kolejnym krokiem było wykonanie projektu budowlanego wraz z pozwoleniem na inwestycję. Miasto szukało też wsparcia zewnętrznego aplikując o środki z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych czy programu Polski Ład. Liczyło na dofinansowanie w wysokości 75 proc. wartości projektu. – *Niestety nie otrzymaliśmy dofinansowania, chociaż nasz wniosek był kompletny, a inwestycja społecznie bardzo oczekiwana. Czterokrotnie został odrzucony* – przypomina prezydent Janusz Chwierut. Wyjaśnia, że w tej sytuacji miasto rozpoczęło inwestycję zaciągając na nią kredyt, który w przyszłości trzeba będzie spłacić. – *Postanowiliśmy wybudować żłobek i przedszkole choć nie była to łatwa decyzja. Postępująca inflacja, zmniejszanie dochodów samorządów, ogromne koszty energii nie sprzyjały naszym planom, byliśmy jednak zdeterminowani, aby zrealizować inwestycję.* Prezydent przypomina, że miejski żłobek przy ul. Czecha jest przepełniony, liczba oczekujących na liście rezerwowej coraz większa. – *Rozbudowa osiedla Stare Stawy na pewno zwiększy liczbę zainteresowanych miejscem w żłobku czy przedszkolu. Z opieki nowej placówki będą też na pewno chcieli skorzystać rodzice dzieci z innych części miasta* – mówi.

Nowoczesny kompleks zapewni opiekę 96 maluchom i edukację dla 100 przedszkolaków.

Obiekt będzie nowoczesny i dostosowany do potrzeb dzieci w różnym wieku. W piętrowym budynku obok przestronnych sal do zabawy i wypoczynku zaprojektowano odrębne kuchnie dla maluchów i przedszkolaków, jadalnie, szatnie oraz zaplecze sanitarne. Żłobek i przedszkole będą miały odrębne wejścia. W budynku znajdą się pomieszczenia administracyjne. Nowa placówka oświatowa będzie miała zaplecze rekreacyjne wraz z ogrodem oraz parking.

Kompleks będzie też wyróżniał się ciekawą architekturą. Zaprojektowano w nim też rozwiązania z myślą o niepełnosprawnych dzieciach. Budowa kosztuje ponad 14, 8 mln zł. Jej zakończenie planowane jest na czerwiec 2024 roku.

Rada Seniorów III kadencji

15 listopada nowa kadencję zainaugurowała Miejska Rady Seniorów. Radni-seniorzy wybrani na lata 2022-2026 wyłonili czteroosobowe prezydium Rady.

Pierwsza sesja III kadencji Miejskiej Rady Seniorów rozpoczęła się od ślubowania i przekazania radnym symbolicznych kart do

Foto: UG Kęty

głosowania z rąk Burmistrza Gminy Kęty Krzysztofa Jana Klęczara oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kętach Marka Nycza. Przewodniczącą Miejskiej Rady Seniorów została Krystyna Mirańska-Handzlik, a jej zastępcami Kazimiera Micherda, Halina Bizoń i Zbigniew Gałuszka. Na sekretarza rady wybrano radną Krystynę Drabek.

Radni Miejskiej Rady Seniorów III kadencji 2022-2026:
Krystyna Bisaga, Halina Bizoń, Jadwiga Byrska, Janina Ciężka, Krystyna Drabek, Halina Erfurt, Zbigniew Gałuszka, Halina Grabania, Stanisław Haczek, Stanisława Juras, Marcela Kasperek, Małgorzata Kramarczyk, Kazimiera Micherda, Krystyna Mirańska-Handzlik, Halina Naglik, Anna Pilarz, Henryk Smolarek, Kazimiera Szłapa, Lucyna Wołek, Józefa Żmudka i Kazimiera Żurawlew.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy Kęty

Nowi radni Młodzieżowej Rady Miejskiej

17 listopada 2022 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej IV kadencji. Młodzi radni, których kadencja potrwa do 2024 roku, obrady rozpoczęli od uroczystego ślubowania.

W trakcie sesji przyjęto cztery uchwały mające na celu wyłonienie prezydium Młodzieżowej Rady Miejskiej, składającego się z przewodniczącego, trzech zastępców oraz sekretarza rady. Na mocy podjętych uchwał Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miejskiej w Kętach została Gabriela Gardyńska. Na stanowiska zastępców przewodniczącego powołano radne Alicję Bryzek, Amelię Matyas i Julię Olejarz. Sekretarzem rady został Mateusz Maciąga.
Na zakończenie sesji Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar pogratulował nowo wybranym radnym oraz życzył bogatej w inicjatywy kadencji, deklarując jednocześnie pomoc ze strony samorządu.

Foto: UG Kęty

Radni Młodzieżowej Rady Miejskiej IV kadencji 2022-2024:
Katarzyna Bogdziun, Alicja Bryzek, Zuzanna Fąferko, Małgorzata Filip, Gabriela Gardyńska, Daria Gawęda, Maja Góralczyk, Milena Grzywa, Julia Kaczmarczyk, Mateusz Maciąga, Amelia Matyas, Julia Mrozik, Antonina Namysłowska, Wiktoria Niedziela, Aleksandra Niemczyk, Julia Olejarz, Dawid Romik, Daria Rus, Martyna Ryłko, Jakub Smolarek, Piotr Szopa, Hanna Wróbel, Joanna Wykręt i Martyna Zielińska.

Boisko w Bielanach gotowe

24 listopada 2022 r. odbył się oficjalny odbiór techniczny wielofunkcyjnego boiska przy Szkole Podstawowej w Bielanach. Dokumenty podpisali wykonawca oraz burmistrz Krzysztof Jan Klęczar z zastępcami.

Foto: UG Kęty

Powstałe przy szkole boisko wielofunkcyjne składa się z boiska do piłki ręcznej, w obszarze którego znajdują się również: boisko do piłki siatkowej, koszykówki oraz boisko do tenisa ziemnego. Całość została odpowiednio wyposażona i zabezpieczona piłkochwytami. Wokół boiska powstały ciągi piesze z betonowej kostki brukowej, które uzupełniły elementy małej infrastruktury: kosze i ławki. Dopełnieniem całości są wydzielone tereny zielone, które zostały już obsiane trawą.
Wartość inwestycji zgodnie z kosztorysem wyniosła blisko 1,2 miliona złotych. Inwestycja realizowana była przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego w ramach programu Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa MIRS.

Reklama

ZATOR DOLINA KARPIA

Mariusz Makuch nagrodzony Krakowskim Dukatem

Burmistrz Zatora Mariusz Makuch nagrodzony został Krakowskim Dukatem w kategorii Samorządowy Kreator Przedsiębiorczości. Nagrodę wręczono 25 listopada, podczas gali zorganizowanej w 172. rocznicę powstania Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, najstarszej tego typu organizacji w kraju. To właśnie krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa przyznaje Dukaty.

Za czasów Łokietka dukatami płacono za rozmaite dobra. Miały wysoką wartość, dlatego też używano ich m.in. w handlu międzynarodowym. Dziś, w nawiązaniu do tej symboliki, dukaty są wręczane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie jako dowód uznania dla przedsiębiorców, ich firm oraz samorządowców współpracujących z biznesem. Doceniane są w ten sposób wyniki ekonomiczne, inwencja oraz umiejętność dzielenia się sukcesami z otoczeniem.

25 listopada, w 172. rocznicę powstania Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, Krakowskie Dukaty wręczono już po raz 24. Wśród laureatów znalazł się burmistrz Zatora Mariusz Makuch, który otrzymał nagrodę w kategorii Samorządowy Kreator Przedsiębiorczości. W kategorii tej kandydata rekomenduje Marszałek Województwa Małopolskiego spośród małopolskich starostów, burmistrzów i wójtów. Nagroda honoruje tych przedstawicieli władz samorządowych, którzy osobiście przyczyniają się do rozwoju lokalnej społeczności poprzez tworzenie korzystnych warunków dla rozwoju i upowszechniania przedsiębiorczości oraz kreowanie nowych możliwości rozwoju gospodarczego. Wręczający wyróżnienie wicemarszałek Województwa Małopolskiego Józef Gawron powiedział: – *Mariusz Makuch, jako Burmistrz Zatora, rewitalizuje przestrzeń gminy, dba o jej środowisko, skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne, a przede wszystkim trafnie definiuje potrzeby lokalnej społeczności, stawiając jednocześnie na pierwszym miejscu troskę o rozwój gospodarczy. Efektywność oraz różnorodność podejmowanych przez pana Burmistrza działań znajduje także odzwierciedlenie w dotychczas otrzymanych nagrodach oraz wyróżnieniach dla Gminy Zator.*

Foto: Malopolska.pl

Nagroda przyznana została w czterech kategoriach. Poza tą, w której wyróżniony został Mariusz Makuch, nagrodę przyznano w kategoriach: Kreator Przedsiębiorczości, Menedżer Firmy i Właściciel Firmy. Podczas gali wręczono także nagrody w konkursie dla uczniów szkół ponadpodstawowych pn. „Mój Pierwszy Biznes”.

Policjanci mają terenowy radiowóz

Kia Sportage to nowy, oznakowany radiowóz Komisariatu Policji w Zatorze. Pozyskanie nowoczesnego pojazdu było możliwe dzięki współpracy Policji i władz gminy Zator.

8 grudnia w Komisariacie Policji w Zatorze odbyło się uroczyste przekazanie nowego radiowozu oznakowanego typu suv. Gości przywitał Komendant Powiatowy Policji w Oświęcimiu inspektor Robert Chowaniec, który podziękował przedstawicielom władz lokalnych za okazane wsparcie i realizację promesy na kwotę 65 000 złotych przekazanej w czerwcu, podczas otwarcia Komisariatu Policji w Zatorze.

Foto: Policja Oświęcim

Radiowóz Kia Sportage ma silnik benzynowy 1.6 T-GDI o mocy 150 koni mechanicznych. Jest wyposażony w system łączności dla służb mundurowych, czujnik wraz z kamerą cofania, specjalne oświetlenie uprzywilejowania oraz inne wyposażenie niezbędne policjantom w służbie. Samochód jest już w nowych policyjnych barwach, które charakteryzują się szerokimi żółtymi pasami fluorescencyjnymi.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Miejskim w Zatorze.

Reklama

Reklama

TOMICE

DOLINA KARPIA

Od 90 lat „chce Im się chcieć”

Msza św. w kościele pw. śśw. Joachima i Anny w Tomicach rozpoczęła uroczystości 90-lecia powstania Koła Gospodyń Wiejskich w Tomicach. Po niej szacowne jubilatki oraz zaproszeni goście udali się do remizy tomickiej jednostki OSP, gdzie odbyła się oficjalna część jubileuszu.

Przybyłych m.in. senatora RP Andrzeja Pająka, księdza proboszcza Aleksandra Kasprzyka, księdza kanonika Edwarda Dalekiego, Starostę Wadowickiego Eugeniusza Kurdasa, zastępca dyrektora Krakowskiego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Mirosława Borutę Krakowskiego, kierownika Powiatowego Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Krzysztofa Cichonia, kierownika Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego będącego jednocześnie asystentem społecznym Posła na Sejm RP Filipa Kaczyńskiego Mateusza Przejczowskiego, Wójta Gminy Tomice Witolda Grabowskiego, Przewodniczącego Rady Gminy Tomice Pawła Adamika wraz z radnymi: Adrianem Biłko, Stanisławem Gajewskim, Zdzisławem Chudym, radnego Rady Powiatu Wadowickiego Zdzisława Kalińskiego, prezesa Stowarzyszenia Dolina Karpia Franciszka Sałaciaka, dyrektora Ośrodka Kultury Gminy Tomice Anetę Homel, Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Józefa Żeglińskiego, prezesa Stowarzyszenia Wioski Naszych Marzeń Elżbietę Janik, sołtysa wsi Tomice Jarosława Strózika, prezesa OSP Tomice Macieja Mrowca, prezesa Zakładów Mięsnych „Brado-2” Adama Sochę oraz Zygmunta Szymczaka, Mirosławę Antos, Jadwigę Sopicką i Ryszarda Góralczyka przywitała prezes KGW Grażyna Adamczyk.

Foto: UG Tomice

Po powitaniu gości, długoletnia prezes Koła Maria Zubel przybliżyła zebranym jakże bogatą 90-letnią historię Koła Gospodyń Wiejskich w Tomicach – historię, która rozpoczęła się w 1932 r, gdy z inicjatywy sekretarza Kółka Rolniczego w Tomicach i delegata Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Wadowicach Józefa Śliwy kierownicza Szkoły Powszechnej w Tomicach Wiktoria Sapińska zakładała Koła Gospodyń Wiejskich, do którego przystąpiło wtedy 33 członkiń.

W tym uroczystym dniu wiele ciepłych słów i serdecznych życzeń oraz upominków i listów gratulacyjnych otrzymały od zaproszonych gości same jubilatki. Wójt Gminy Tomice Witold Grabowski powiedział m.in. – *To dzięki Wam, drogie Panie, podtrzymywana jest wspaniała tradycja i kultura na wsi. Za Wasz cały dorobek, wspaniałą pracę, w imieniu własnym i w imieniu władz samorządowych Gminy pięknie dziękuję.*

Nie mogło zabraknąć oczywiście tortu i gromkiego „100 lat”. Ten niezwykły jubileusz został okraszony także wyjątkowym wydawnictwem. Ryszard Góralczyk ze współpracy z Grzegorzem Łopateckim opracowali przepięknie ilustrowane wydawnictwo będące podsumowaniem 90 lat działalności Koła Gospodyń Wiejskich w Tomicach, które dzięki wsparciu finansowemu Gminy Tomice zostało przekazane wszystkim obecnym na jubileuszu gościom i członkiniom Koła. Po życzenia i prezentach przyszedł też czas na występy artystyczne, które zakończyły oficjalne uroczystości 90-lecia. Na scenie zaprezentowały się jubilatki tworzące zespół śpiewaczy „Biesiada”oraz panie z zaprzyjaźnionego Koła Gospodyń Wiejskich z Jaszczurowej.

Pumptrack ucieszył rowerzystów

W poniedziałek (31.10) nastąpił ostateczny odbiór pumptracka wraz z małą architekturą towarzyszącą na obiekcie Ludowego Klubu Sportowego „Wikliniarza” w Woźnikach (gmina Tomice). Obiekt, pierwszy w powiecie wadowickim, powstał dzięki środkom Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Koszt tej inwestycji wyniósł 215.679,27 zł. Na ten cel gmina Tomice pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego pomoc finansową w kwocie 137.236,00 zł.

Rowerowy plac zabaw PUMPTRACK jest specjalnie stworzonym torem przeszkód składającym się z garbów, zakrętów profilowanych oraz małych „hopek” ułożonych w takiej kolejności, by możliwe było rozpędzenie się i utrzymanie prędkości bez konieczności pedałowania. Nabieranie prędkości możliwe jest dzięki odpowiednio wyprofilowanym przeszkodom (garbom), na których użytkownik wykonując ruchy góra – dół (tzw. pompowanie) porusza się w wybranym kierunku. Woźnicki pumptrack ma powierzchnię asfaltową ok. 165 m² i długość toru ok 66 mb. Całość zajmuje powierzchnię ok 337 m².

Foto: UG Tomice

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Operacja pn. Budowa infrastruktury rekreacyjnej w miejscowości Woźniki w postaci pumptracka mająca na celu budowę nowego obiektu infrastruktury rekreacyjnej na terenie miejscowości Woźniki do momentu złożenia wniosku o płatność końcową współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Tomicach.

Kolejny element w centrum rekreacji

Obiekt Ludowego Klubu Sportowego „Wikliniarz” w Woźnikach (gmina Tomice) był tej jesieni prawdziwym placem budowy. Ledwo zakończyły się prace przy budowie pumptracka, a już kolejna firma pojawiła się ze swoim sprzętem. FUHP „Transkop” z Jaroszowic, w ramach podpisane umowy, był wykonawcą altany rekreacyjnej wraz z utwardzonym placem.

Całość inwestycji, obejmująca wybudowanie altany rekreacyjnej o powierzchni ok. 35 m², osadzonej na wielofunkcyjnym placu utwardzonym z kostki betonowej o powierzchni ok. 138 m², wyniosła 90.010,74 zł.

Umowa pomiędzy Województwem Małopolskim a Ludowym Klubem Sportowym „Wikliniarz” w Woźnikach, w ramach Programu Operacyjnego „Rybactwo i Morze”, pozwoliła na dofinansowanie tej operacji w kwocie 74.700,00 zł.

Foto: UG Tomice

RYBACTWO I MORZE

Unia Europejska
Europejski Fundusz Morski i Rybacki

Budowa altany rekreacyjnej w Woźnikach

Cel operacji: Utworzenie infrastruktury rekreacyjnej na obszarach rybackich oraz poszerzenie oferty spędzania wolnego czasu poprzez budowę altrany rekreacyjnej w Woźnikach do czasu złożenia wniosku o płatność końcową

Beneficjent: Ludowy Klub Sportowy "Wikliniarz" w Woźnikach

DOLINA KARPIA

Program operacyjny „Rybactwo i Morze”

Kalwaria Zebrzydowska gospodarzem Ogólnopolskich Zawodów Sportowo-Pożarniczych

To będzie bez wątpienia największe strażackie wydarzenie w nadchodzącym 2023 roku jakie odbędzie się w Kalwarii Zebrzydowskiej. To też najważniejsze i najbardziej prestiżowe zawody dla druhów młodzieżowych drużyn pożarniczych i członków ochotniczych straży pożarnych. Tym samym Kalwaria Zebrzydowska została wyróżniona, a zmiany jakie dokonały się na stadionie „Kalwarianki" zostały dostrzeżone i docenione. To też ogromne wyróżnienie dla Kalwarii i doskonała promocja na cały kraj.

W ubiegłym tygodniu tę radosną dla Kalwarii Zebrzydowskiej widomość ogłosiła Teresa Tiszbierek – Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, która gościła w naszym mieście.

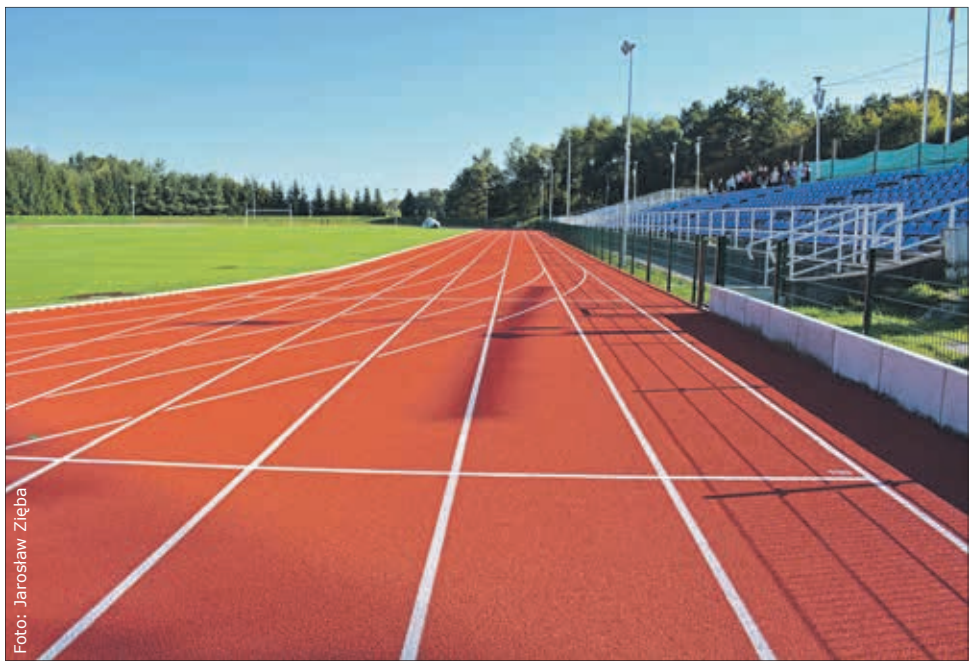
Foto: Jarosław Zięba

Kalwaria Zebrzydowska, a dokładnie stadion Miejskiego Klubu Sportowego „Kalwarianka" będzie areną rywalizacji najlepszych polskich drużyn pożarniczych w kategoriach: młodzież i dorośli, które będą rywalizowały w Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP i Krajowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP. Szacuje się, że w zawodach w sumie weźmie udział blisko 1 tysiąc zawodników i równie pokaźna liczba kibiców.

Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze, których gospodarzem będzie Kalwaria Zebrzydowska odbędą się na stadionie „Kalwarianki" w dniach 24-26.08.2023 roku. Prawdopodobnie 24 sierpnia rywalizować będą młodzieżowe drużyny pożarnicze, a w sobotę, 26 sierpnia, zaprezentują się druhny i druhowie z OSP. Imprezą towarzysząca i promocyjną będzie Festiwal Ogórka zaplanowany na 26-27 sierpnia.

Głównym organizatorem wydarzenia będzie Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP i jego oddziały: wojewódzki w Krakowie, powiatowy w Wadowicach i gminny w Kalwarii Zebrzydowskiej we współpracy z Gminą Kalwaria Zebrzydowska jako gospodarzem tychże zawodów.

Status gospodarza nie jest przypadkowy. O organizację imprezy od lat zabiegał Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty, a ostatnie inwestycje na stadionie „Kalwarianki" tylko potwierdziły wcześniejsze zabiegi. Nie bez znaczenia jest też doskonała pozycja na arenie krajowej drużyny MDP OSP Przytkowice, która jest wizytówką Gminy.

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Na podobnych zawodach zorganizowanych w 2021 roku Koninie sukces odniosły młodzieżowe drużyny OSP Przytkowice: dziwczęta zwyciężyły, a chłopcy zajęli 3 miejsce.

Kalwaria Zebrzydowska posiada infrastrukturę sportową, która spełni z naddatkiem wymogi organizacyjne zawodów szczebla krajowego. W listopadzie 2021 r. zakończyły się prace związane remontem bieżni stadionu w Kalwarii Zebrzydowskiej, na obiekcie MKS „Kalwarianka" powstała m.in. bieżnia czterystumetrowa z sześcioma torami o nawierzchni syntetycznej. Wykonano również, skocznie do skoku w dal i trójskoku wraz z rozbiegiem. Natomiast w bieżącym roku dokonano przebudowy bazy noclegowej, oraz nadbudowa pawilonu sportowo-turystycznego „Kalwarianka". Jest tutaj także doskonałe zaplecze sportowe, w najbliższym sąsiedztwie budynku „Kalwarianki" przebudowano również korty tenisowe, powstały tutaj dwa korty o nawierzchni poliuretanowej, jest też wypożyczalnia rowerów i ścieżka spacerowa, która połączy stadion z aleją Jana Pawła II.

– *Cieszymy się, że to właśnie Kalwaria Zebrzydowska będzie gospodarzem Ogólnopolskich Zawodów Sportowo-Pożarniczych, dla naszego miasta to ogromne wyróżnienie i promocja, ale też wyzwanie organizacyjne, gościć będziemy najlepszych strażaków z całej Polski* – mówi Burmistrz Miasta Augustyn Ormanty i dodaje: *Mamy zaplecze sportowe o najwyższych standardach, naszym gościom zaprezentujemy wszystko to co mamy najlepsze.*

W zawodach udział biorą najlepsze młodzieżowe drużyny pożarnicze - drużyny dziewcząt i chłopców w wieku 10-16 lat ze wszystkich województw oraz zwycięzcy poprzednich zawodów szczebla krajowego tj. trzy pierwsze miejsca. Natomiast w Ogólnopolskich Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP udział biorą kobiece i męskie drużyny ochotniczych straży pożarnych grupa „A" i „C" oraz zwycięzcy poprzednich zawodów szczebla krajowego – trzy pierwsze miejsca. Prawdopodobnie w zawodach młodzieżowych udział wezmą również gościnie drużyny zagraniczne.

W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze spotkanie organizacyjne, w którym udział wzięli m.in. przedstawiciele Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP szczebla krajowego, wojewódzkiego i gminnego, Poseł na Sejm Pan Filip Kaczyński, który pełni funkcję Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Wadowicach, Danuta Kawa radna sejmiku Województwa Małopolskiego, przedstawiciele PSP Wadowice oraz Policji, MKS Kalwarianka, CKSiT.

Informacje przygotowane we współpracy z Urzędem Gminy w Kalwarii Zebrz.

Spełnione marzenie Martynki

Martynkę Stawowy znają już chyba wszyscy, cały region trzymał za nią kciuki w wielkim finale „Mam talent". Ostatecznie mała mieszkanka Barwałdu Górnego zajęła trzecie miejsce. Po jednym z występów, na pytanie prowadzącego Michała Kempy co kupi sobie za wygraną powiedziała z dziecięcą szczerością, że rower. Jej marzenie spełnił Święty Mikołaj.

Występy Martynki w „Mam Talent" zrobiły na telewidzach i jurorach ogromne wrażenie. Tańczyła tak, jakby nie obowiązywało prawo grawitacji, a jej ciało pozbawione było kości.

6 grudnia Martynka spotkała Świętego Mikołaja w gabinecie Burmistrza Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej Augustyna Ormantego. Św. Mikołaj podarował małej tancerce rower. Szczęśliwa Martynka wyściskała darczyńcę i powiedziała, że właśnie o takim prezencie myślała.

Foto: UM Kalwaria Zebrz.

Spotkanie było też okazja do rozmów z małą artystką i wyrazem podziękowań oraz gratulacji, jakie w imieniu całej gminy przekazał Burmistrz Miasta. Dziewczynce towarzyszyli rodzice, którzy również dzieli się radością z występów pociechy na wielkiej scenie.

Przypomnijmy, Martyna Stawowy jest mieszkanką Barwałdu Górnego. Ma starszego brata Mateusza, który trenuje taniec towarzyski i to właśnie on rozbudził w niej pasję do tańca. Swoją przygodę z tańcem zaczęła w kwietniu 2021 roku. Jeździła z mamą i bratem do klubu tańca Elita Dance Center. Czekając aż Mateusz skończy trening, uciekała do sali, w której Natalia Gap prowadziła zajęcia tańca nowoczesnego. 7-latka tak zafascynowała się tym tańcem, że postanowiła sama spróbować w nim swoich sił. Sukces w Modern Jazz, bo tak nazywa się styl uprawiany przez Martynkę, osiągnęła bardzo szybko. Po kilku miesiącach treningu, podczas IDO Jazz Mini Kids – I Mistrzostwa Świata w Warszawie zdobyła wicemistrzostwo świata.

Uważajmy na czad, to cichy zabójca

Co czwarty Polak myśli, że czad można rozpoznać po zapachu lub dymie. Niestety, tak nie jest. Czadu nie widać ani nie czuć, dlatego jest tak groźny. W okresie zimowych dochodzi do wielu zatruć tlenkiem węgla, potocznie zwanym czadem, nieco lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia.

Potencjalne źródła czadu w pomieszczeniach mieszkalnych to kominki, gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, gazowe lub olejowe i kuchnie gazowe. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, m.in.: drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, propanu, węgla, ropy, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu, niezbędnej do zupełnego spalania. Może to wynikać z braku dopływu świeżego (zewnętrznego) powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie albo z powodu zanieczyszczenia, zużycia lub złej regulacji palnika gazowego, a także przedwczesnego zamknięcia paleniska pieca lub kuchni, czy też zapchanego i nieszczelnego przewodu kominowego lub uszkodzonego połączenia między kominami i piecami. Szczelnie pozamykane okna (czasami jeszcze dodatkowo uszczelnione), pozaklejane kratki, brak otworów wentylacyjnych w drzwiach łazienkowych, jak również brak regularnych kontroli drożności przewodów wentylacyjnych i kominowych sprawiają, że w naszych mieszkaniach lub domach możemy nie być bezpieczni. W niewietrzonych pomieszczeniach bardzo łatwo może dojść do tragedii.

Do zatruć często dochodzi w nowo wyremontowanych mieszkaniach, z nowymi piecami, nie mającymi indywidualnych przewodów napowietrzających i gdzie z przyczyn oszczędnościowych zlikwidowano (zasłonięto) przewody wentylacyjne, a okna i drzwi są zbyt szczelne. Mieszkanie doskonale szczelne „nie oddycha"; brak dostępu tlenu może doprowadzić do tragedii. Czad może powstać także podczas pożaru.

Brak sygnałów, które alarmowałyby ludzi o obecności tlenku węgla stanowi istotny czynnik, który przyczynia się do zatrucia czadem. Niebezpieczeństwo zaczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla jest gazem niewyczuwalnym dla człowieka. Dostaje się do organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwioobiegu. W układzie oddechowym człowieka tlenek węgla wiąże się z hemoglobiną 210 razy szybciej niż tlen, blokując dopływ tlenu do organizmu. Stwarza to poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. Uniemożliwia prawidłowe rozprowadzanie tlenu we krwi i powoduje uszkodzenia mózgu oraz innych narządów wewnętrznych. Następstwem ostrego zatrucia może być nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa i zawał albo nawet śmierć.

Jak zapobiegać zatruciu?

Podstawową przyczyną zatruć jest niepełne spalanie, do którego może dojść np. gdy zbyt szczelnie zamknięte są okna, brak jest właściwej wentylacji. Powoduje to powstawanie tlenku węgla i utrudnia jego odpływ. Tyle spalin wypłynie na zewnątrz, ile świeżego powietrza napłynie do pomieszczenia. Przede wszystkim należy więc zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca) oraz swobodny odpływ spalin. Ponadto należy regularnie sprawdzać prawidłowość działania urządzeń mogących być źródłem tlenku węgla, szczelność wewnętrznych instalacji gazowych, przewodów kominowych i wentylacyjnych oraz kanałów nawiewnych.

Pamiętaj aby:

- dokonywać okresowych przeglądów instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz ich czyszczenia. Gdy używasz węgla i drewna, należy to robić nie rzadziej, niż raz na 3 miesiące. Gdy używasz gazu ziemnego czy oleju opałowego – nie rzadziej, niż raz na pół roku. Zarządca budynku lub właściciel ma obowiązek m.in. przeglądu instalacji wentylacyjnej nie rzadziej niż raz w roku,
- uchylić okno w mieszkaniu, gdy korzystasz z jakiegokolwiek źródła ognia (pieca gazowego z otwartą komorą spalania, kuchenki gazowej lub węglowej),
- nie zasłaniać kratek wentylacyjnych i otworów nawiewnych,
- przy instalacji urządzeń i systemów grzewczych korzystać z usług wykwalifikowanej osoby,
- użytkować sprawne technicznie urządzenia, w których odbywa się proces spalania; zgodnie z instrukcją producenta kontrolować stan techniczny urządzeń grzewczych,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu, w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,
- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu, bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do otworu,
- często wietrzyć pomieszczenie, w którym odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić nawet niewielkie rozszczelnienie okien,
- rozmieścić czujki tlenku węgla w tej części domu, w której śpi Twoja rodzina. Dla zwiększenia bezpieczeństwa dodatkowe czujki warto umieścić w każdym pomieszczeniu,
- nie spalać węgla drzewnego w domu, garażu, na zamkniętej werandzie itp., jeżeli pomieszczenia te nie mają odpowiedniej wentylacji,
- nie zostawiać samochodu w garażu z włączonym silnikiem, nawet jeżeli drzwi do garażu pozostają otwarte,
- nie bagatelizować takich objawów jak: duszności, bóle i zawroty głowy, nudności, wymioty, oszołomienie, osłabienie, przyśpieszenie czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

Opracowano na podstawie materiałów Państwowej Straży Pożarnej.

Reklama

Wydarzyło się kiedyś

Płetwy miarą świeżości,

czyli zatorski karp na królewskim stole

Karp na wigilijne stoły w naszym kraju trafił masowo dopiero w czasach PRL-u. W naszym regionie jego historia jest jednak zdecydowanie dłuższa. Ryba hodowana w Zatorze i okolicach trafiała na królewski stół, a za sprawą jej hodowli dochodziło nawet do śmiertelnych pojedynków.

Niektórzy mówią, że historia rybactwa w Zatorze sięga czasów Bolesława Krzywoustego (1086-1138). O tym, czy rzeczywiście już wtedy hodowano tutaj ryby pewnie nigdy się już nie dowiemy. Sam karp trafił tutaj trochę później, zapewne końcem XIII wieku. W roku 1291 książę Mieszko pozwolił na odnowienie w Bachowicach zamulonego wylewem Wisły jeziora i rozpoczęcie w nim gospodarki rybackiej. Ta szybko się rozwijała, o czym dowiedzieć się możemy z Kronik Jana Długosza. To właśnie w dokumentach słynnego polskiego kronikarza, żyjącego w latach 1415-1480, pojawia się pierwsza pisemna wzmianka o karpiu zatorskim.

Postacią, która niezmiennie wiąże się z zatorskimi stawami jest miejscowy książę Jan V, zwany też w literaturze Januszem IV. W 1493 roku pozwolił on mieszczanom zatorskim na wykopanie dwóch sadzawek i napełnienie ich wodą, którą sprowadził z rzeki Wieprzówki. W tym samym czasie utworzone zostają też pierwsze dwa „odrostaliszcza" do pielęgnowania narybku, odpowiedniki dzisiejszych przesadek narybkowych.

Książę Jan V (Janusz IV) nie uniknął też tragicznych chwil związanych z zatorskimi stawami. Książę zostaje bowiem 17 września 1513 roku zamordowany przez bogatego szlachcica – Wawrzyńca Myszkowskiego ze Spytkowic. Powodem zabójstwa był spór o wodę na staw w Laskowej. Powodowani sporem o prawa do stawu ludzie księcia spuścili z niego wodę, co przyniosło znaczne straty finansowe Myszkowskim. Do spotkania i pojedynku Księcia i Myszkowskiego doszło w czasie objazdu posiadłości. Obaj panowie wdali się w gwałtowną sprzeczkę pojedynek zakończony śmiercią Księcia.

Foto: archiwum

Kolejne lata to dalszy rozwój zatorskich stawów. Dzisiejszy ich układ został wytyczony prawdopodobnie w XVI wieku. Wtedy to, za kasztelanii Myszkowskiego i Seweryna Bonara, wykonano kolejne stawy wykorzystując niewolników tatarskich. Wtedy też stawy otrzymały swoje nazwy, z których część przetrwała do dziś. Pochodziły one od nazwiska założycieli, jak Bonar, Kasztelan, Starosta. lub od położenia czy właścicieli, jak: królewskie, chłopskie, młyńskie, bagienne, graniczne itp.

Sława zatorskich stawów i hodowanych w nich karpi dotarła aż na dwór królewski. Polscy władcy sprowadzali zatoskie karpie na swój stół przez długie lata, stąd zachowana do dnia dzisiejszego nazwa: karp królewski. Co ciekawe, zatorskie karpie, już po przetransportowaniu ich do Krakowa, zanim trafiły na królewski stół przechowywane były w specjalnych stawach. Czasem były tam krótko, czasem dłużej. Stąd pojawiła się potrzeba oznaczenia mniej świeżych ryb. Używano do tego bardzo prostej, choć mało humanitarnej metody, obcinając karpiom płetwy. Karp pozbawiony trzech płetw na królewski stół się nie nadawał.

Następne wieki to okres mniej intensywnej gospodarki rybackiej z Zatorze. Kolejny rozkwit przypadł na drugą połowę XIX wieku, gdy nastąpił ponownie gwałtowny rozwój hodowli, a karp zyskuje sławę nie tylko w kraju, ale i w całej Europie.

Jarosław Zięba

Cudze chwalicie...

Drewniany kościół w Radoczy

Kościół Przemienienia Pańskiego w Radoczy to jedna z najstarszych drewnianych świątyni w naszym regionie. Jego budowa rozpoczęła się prawie 500 lat temu, w 1535 roku, a według niektórych źródeł w 1525 roku. Niestety, do dziś nie zachowały się żadne elementy z tamtych czasów.

Kościół był kilkukrotnie przebudowywany. Działo się tak w XVIII, XIX i XX wieku. Zły stan techniczny (zbutwiały zrąb) spowodował, że w 1980 roku podjęto decyzję o rozbiórce kościoła. Zanim to jednak uczyniono, dokonano pomiarów, by móc możliwie najwierniej go odtworzyć. Prace wykonano pomiędzy 1981 a 1985 rokiem. Z kościoła sprzed demontażu pozostały jedynie oryginalne cztery słupy nośne konstrukcji wieży z początku XX wieku. Z dawnego wyposażenia do dziś przetrwały z kolei trzy barokowe ołtarze, prospekt organowy z XVIII w., witraże z początku XX w. oraz żyrandole z przełomu XIX i XX w. W ołtarzu głównym znajduje się barokowy obraz Przemienienie Pańskie.

Foto: Jarosław Zięba

Warto wiedzieć, że w latach 1568-1598 kościół służył ewangelikom kalwińskim. Stało się tak za sprawą miejscowego dziedzica, Jerzego Ajchingera. Świątynia została ponownie konsekrowana przez katolickiego biskupa Mikołaja Oborskiego w 1624.

wad

Reklama

MAŁOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA HANDLOWA W ANDRYCHOWIE

WIZAN

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA

na karpia żywego

Dostawca: Spółdzielnia „Agrofirma" Szczekociny

Stawy hodowlane w

Ekologicznym Regionie

Jury Krakowsko-Częstochowskiej

CENA NIE WYŻSZA NIŻ

24,99 zł/kg

SPRZEDAŻ 22 GRUDNIA (CZWARTEK)

szczegóły w placówkach lub na www.wizan.com.pl

Poradnik dietetyka

Boże Narodzenie: podstawowe zasady i kilka inspiracji

Święta Bożego Narodzenia tuż tuż. Ubierasz wspólnie z rodziną choinkę, przygotowujesz pyszne tradycyjne potrawy, a potem zasiadacie razem do suto zastawionego stołu. Zjadasz więcej, częściej i bardziej kalorycznie niż zwykle. Nie pamiętasz o przerwach między posiłkami, pozwalających, by przewód pokarmowy poradził sobie ze strawieniem posiłku. Czujesz się ciężko, boli cię brzuch, ale dalej za namową bliskich zjadasz jeszcze więcej, ignorując sygnały wysyłane przez twój organizm.

Żeby spędzić te magiczne święta z uczuciem komfortu, bez bólu brzucha, niestrawności i nadmiernych kilogramów, warto pamiętać o podstawowych zasadach:

1. Na dobre trawienie przez święta pracujesz cały czas. Zacznij już dziś zdrowe odżywianie. Zacznij jeść regularnie, pięć razy dziennie. Staraj się jeść mniejsze porcje niż zazwyczaj. Twój żołądek zmniejszy objętość, przez co w trakcie świąt nie będziesz w stanie zjeść dużo.
2. Zrób zdrowe zakupy. Im mniej tłustych, przetworzonych produktów kupisz, tym mniej ich później zjesz w trakcie świąt. Zwracaj zawsze uwagę na skład produktów, które kupujesz. Od ciebie zależy, co znajdzie się na waszym stole i co będą jeść twoi bliscy. Myślę, że w tym roku baczniej przyjrzysz się swojej liście zakupów, bo ceny produktów są dużo wyższe niż jeszcze kilka miesięcy temu.
3. Zdrowe odżywianie jest w modzie, coraz mniej osób chce jeść tłuste, smażone, ciężkostrawne potrawy. Każdy z nas chce się czuć lekko. Może zamiast karpia w panierce upieczesz go bez panierki w piekarniku? Może zamiast kupnego ciasta z kremem na bazie margaryny skusisz się na prostego murzynka z dodatkiem mąki pełnoziarnistej lub rogaliki migdałowe?
4. Zdrowsze odpowiedniki tradycyjnych dań mogą być równie smaczne, co oryginał. Spróbuj się o tym przekonać. Twój żołądek na pewno ci za to podziękuje!
5. Jeśli uważasz, że w czasie świąt tradycja nakazuje zjedzenie ciężkostrawnych, tłustych dań, pamiętaj o tym, żeby zjadać małe porcje pokarmów oraz żeby unikać podjadania między posiłkami. Jeśli chcesz się poczęstować jakimś daniem, potraktuj je jako obiad, podwieczorek lub kolację. Jeśli nie osiągniesz uczucia sytości po małej porcji jedzenia, nałóż sobie na talerz dużą porcję warzyw lub sałatki. Warzywa mają mało kalorii, a wypełniają żołądek, dając uczucie sytości.
6. Staraj się nie dosalać potraw na talerzu. Jeśli to ty przygotowujesz dania, dodaj mniej soli. Sól sprzyja powstawaniu nadciśnienia tętniczego, a także zatrzymuje wodę w organizmie, powodując obrzęki. Nadmiar soli wraz z siedzącym trybem życia w czasie świąt na pewno spowoduje opuchnięcie stóp.
7. Pamiętaj też, żeby nie pić wysokokalorycznych gazowanych napojów tylko czystą wodę mineralną (możesz dodać cytrynę, cynamon czy imbir) lub wodę filtrowaną.
8. Ogranicz spożycie alkoholu. Zamiast wysokokalorycznych drinków ze słodzonymi napojami czy piwa sięgnij raczej po lampkę wytrawnego wina. Wspomoże krążenie i pracę serca dzięki zawartości polfenoli oraz zadziała przeciwnowotworowo dzięki obecności reswerartolu.
9. Postaraj się wprowadzić jakąś aktywność fizyczną. Może wybierzesz się razem z rodziną na dłuższy zimowy spacer?
10. I najważniejsze: święta to tylko 3 dni. 27 grudnia powróć do zdrowych nawyków, żeby na Sylwestra cieszyć się zgrabną sylwetką i uniknąć dolegliwości żołądkowo-jelitowych.

Marta Tobiczyk

Rubryka redagowana we współpracy z **Poradnią Dietetyczną „Dieta i My”**

www.dietaimy.pl

Świąteczne przepisy

Murzynek (10 porcji)

- 100 g cukru trzcinowego,
- 150 ml wody,
- 50 g kakao naturalnego,
- 200 g masła,
- 400 g mąki pszennej (pomieszać typ 550 i 1850),
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- wanilia z 1 laski wanilii,
- 4 jajka.

Cukier, wodę, kakao i masło zagotować przez 3 minuty. Odlać 100 ml na polewę.

Do reszty dodać mąkę, proszek do pieczenia, wanilię i 4 żółtka, dokładnie wymieszać. Z białek ubić pianę. Dodać do ciasta. Wlać do keksówki wysmarowanej olejem. Piec 40 minut w 180 stopniach. Polać polewą po wystygnięciu.

Kulki mocy (8porcji)

- 200 g rodzynek,
- 100 g orzechów włoskich,
- 50 g orzechów nerkowca,
- 50 g migdałów,
- 50 g słonecznika(jeśli są osoby uczulone na orzechy, to więcej),
- masło orzechowe 100% orzechów 2 łyżki,
- migdały mielone (są w Lidlu) - 20g,
- kakao naturalne 20 g,
- mleko w proszku 20 g,

Orzechy drobno posiekać lub zmiksować w blenderze tak, żeby zostały grudki. Dodać do orzechów rodzynki, zmiksować. Przełożyć do miski, dodać masło orzechowe, dokładnie wymieszać. Formować małe kuleczki, obtaczać w mielonych migdałach, kakao lub w mleku w proszku. Schłodzić w lodówce.

Napój zimowy (4 porcje)

- pomarańcza,
- cytryna,
- kurkuma - szczypta,
- miód naturalny 4 łyżeczki,
- goździki 10 szt.,
- woda mineralna 1 l,

Pomarańczę i cytrynę dokładnie umyć, sparzyć wrzątkiem. Pokroić na plasterki.
Wodę podgrzać (nie za bardzo, żeby nie stracić właściwości miodu i cytrusów), dodać wszystkie składniki, dokładnie wymieszać. Przelać do kubków.

Śledzie w oleju lnianym (2 porcje)

- śledzie w oleju 200 g - odsączyć, można opłukać pod wodą,
- cebula 100 g,
- olej lniany 50 g,
- olej rzepakowy 10 g,
- świeżo mielony pieprz,
- 2 ziarenka ziela angielskiego.

Cebulę pokroić w kostkę, zeszklić na oleju rzepakowym, wystudzić. Pomieszać z olejem lnianym, pieprzem i zmiażdżonym w moździerzu zielem angielskim. Śledzie pokroić w kostkę, przykryć cebulą. Przed podaniem schłodzić.

Karp na masełku

- karp pokrojony w dzwonka (150 g),
- masło klarowane 20 g,
- cebula 30 g,
- mały ząbek czosnku,
- sól, pieprz, sok z cytryny.

Karpia umyć, przyprawić pieprzem i solą. Czosnek przecisnąć przez praskę, cebulę drobno posiekać, obłożyć nimi rybę, włożyć do lodówki na kilka godzin, a najlepiej na całą dobę. Masło rozpuścić na patelni lub na blasze w piekarniku. Piec rybę, odwracając ją od czasu do czasu, aż będzie miała złoty kolor. Przed zjedzeniem polać sokiem z cytryny.

Reklama

Re-Plast Unia Oświęcim liderem Polskiej Hokej Ligi

Po 3 rundach zasadniczego sezonu Polskiej Hokej Ligi zespół Re-Plast Unii jest liderem rozgrywek. Mimo rozegrania jednego meczu mniej, Unia wyprzedza w tabeli o dwa punkty Cracovię i o 7 punktów GKS Tychy. Czwarty jest GKS Katowice, który ma tyle samo punktów co tyszanie.

Ostatnią porażkę Unia zanotowała w lidze 23 listopada, gdy lepsi od oświęcimian okazali się hokeiści GKS-u Tychy. Unia przegrała po dogrywce 1:2, a honorową bramkę zdobył Miłosz Noworyta. Potem Unia zanotowała pięć kolejnych zwycięstw. Na początek na własnym lodowisku wygrała 7:4 z Cracovią (gole zdobywali: Teddy Da Costa, Eric Ahopelto (2), Jan Sołtys, Andrij Denyskin (2) i Adrian Prusak. Kolejne zwycięstwo to wyjazdowy triumf nad KH Energą Toruń (gole: Teddy Da Costa, Krystian Dziubiński (2), Andrij Denyskin (2) i Roman Graborenko. Na koniec listopada Unia odprawiła Marmę Ciarko STS Sanok 4:0 (gole: Eric Ahopelto (2),Krystian Dziubiński i Łukasz Krzemień. Kolejne wygrane biało-niebiescy zanotowali już w grudniu. Pierwsze na wyjeździe pokonali Zagłębie Sosnowiec 7:1 (gole: Pawło Padakin, Teddy Da Costa (2), Michael Cichy, Krystian Dziubiński, i Tommi Laakso (2). Kolejne dwa zwycięstwa to wygrane 3:2 po dogrywkach. Pierwsze na wyjeździe z Tauronem Podhale Nowy Targ (gole: Łukasz Krzemień (2) i Michael Cichy), a potem – także na wyjeździe – z GKS-em Katowice (gole: Filipp Pangelov i Pawło Padakin (2).

Foto: Jarosław Fiedor / Replast=Unia

W 26 meczach tego sezonu Re-Plast Unia zdobyła 60 punktów. Na dorobek ten złożyło się 21 wygranych (w tym 3 po dogrywce i 1 po rzutach karnych) oraz 5 porażek (1 po dogrywce). Unia strzeliła 109 goli (najwięcej spośród wszystkich zespołów), a straciła 56 (mniej tylko GKS Tychy - 53).

Najlepszym strzelcem w drużynie Unii jest Krystian Dziubiński, który zdobył 17 bramek (czwarte miejsce w lidze). Dziubiński ma na swoim koncie także 12 asyst. Drugim strzelcem zespołu jest Teddy da Costa z 12 trafieniami. Francuz ma na swoim koncie także 16 asyst. Tyle samo kluczowych podań ma Erik Ahopelto (i 9 bramek).

Kolejne spotkanie ligowe w Oświęcimiu Unia rozegra 22 grudnia, gdy jej rywalem będzie zespół GKS -u Tychy.

Nie lada gratka czeka oświęcimskich kibiców tuż po Świętach. 28 i 29 grudnia w Oświęcimiu rozegrany zostanie turniej finałowy Pucharu Polski. W meczu półfinałowym Unia zmierzy się z Cracovią (28.12, godz. 20.30). W drugim półfinale spotkają się GKS Katowice i GKS Tychy. Finał rozegrany zostanie dzień później.

jar

Pierwsza wygrana koszykarskiej Skawy

Nie najlepiej sezon w III lidze małopolskiej rozpoczęli koszykarze Skawy Wadowice. Na pierwsze zwycięstwo czekać musieli aż do szóstej kolejki spotkań.

Rozgrywki wystartowały 23 października, a Skawa wszystkie dotychczasowe spotkania rozgrywała w halach rywali. W inauguracyjnym spotkaniu Skawa przegrała z zespołem UKS Regis Wieliczka 47:67. Kolejne porażki zawodnicy Skawy zanotowali ze Stalą Stalowa Wola (54:81), AZS-em Politchniką Rzeszowską (75:85) i Cracovią 50:76. W piątym spotkaniu, w którym rywalem był zespół MKS Elekret Limanowa, Skawa była już bliska sukcesu. Wadowiczanie przegrali po zaciętym spotkaniu 82:84. Skawa zaczęła ten mecz fatalnie. W pierwszej połowie przewaga gospodarzy sięgała aż 23 oczek. Jednak koszykarze Skawy podnieśli się po przerwie i pokazali charakter, odrabiając stratę i wychodząc nawet w końcówce na prowadzenie. Wynik w końcowych minutach był cały czas na styku, natomiast to gospodarze zagrali lepiej ostatnie dwie minuty i ostatecznie minimalnie zwyciężyli.

Foto: Skawa Wadowice

W szóstej kolejce Skawa wreszcie wygrała, pokonując pewnie w Gorlicach tamtejszy MKS 85:67. Dzięki temu zwycięstwu wadowiczanie awansowali na przedostatnie, 7 miejsce w tabeli.

Kolejne 7 spotkań, już w 2023 roku, Skawa rozegra we własnej hali.

Reklama

BEZPIECZNY PRZEJAZD

Posłuchaj głosu rozsądku

Uważaj na **przejeździe kolejowo-drogowym**

Dołącz do Ambasadorek i Ambasadorów Bezpieczeństwa

www.bezpieczny-przejazd.pl

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko

Rzeczpospolita Polska

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

Unia Europejska Fundusz Spójności